

# Z ŻYCIA AKADEMICKIEGO

## Otworzyć uczelnie!

### Niezrozumiałe stanowisko władz

Od dnia 24 listopada działalność wszystkich wyższych uczelni w Warszawie została zawieszona, a Uniwersytet im. Józefa Piłsudskiego zamknięty.

O ile sam fakt chwilowego zawieszenia wykładów na Politechnice, S. G. H. i S. G. G. W. z powodu usiłowania blokowania przez niewielką grupę młodzieży Uniwersytetu może mieć uzasadnienie w tym, że władzom chodziło o niedopuszczenie do rozszerzenia się zajęć uczelnianych na inne wyższe uczelnie, o tyle odebranie młodzieży możliwości studiowania na przeciąg blisko sześciu tygodni nie jest niczym uzasadnione.

Jednakże władze zdecydowały się uruchomić uczelnie począwszy dopiero od dnia 4 stycznia 1937 roku.

„Blokada” zakończyła się 25 listopada, większość aresztowanych studentów zwolniono już przed 1 grudnia. Ogół młodzieży akademickiej zorientował się, czym w istocie była blokada i jakie miała cele. Przedstawiciele młodzieży akademickiej w konferencjach z rektorami wyższych uczelni wyjaśnili stanowisko młodzieży akademickiej, i o ile wniesie było można władze akademickie, a nie we wszystkich sprawach zgadzają się z dążeniami młodzieży, jednak rozumieją jej stanowisko, więc zdawać by się mogło, że otwarciu uczelni nie na przeszkodzie nie stoi.

Zjazd wszystkich rektorów z całej Polski, który obradował ostatnio w Warszawie, uważany był powszechnie za moment zwrotny w sytuacji na wyższych uczelniach. Uważano, że wynikiem obrad zjazdu będzie rozwiązanie zagadnienia osobnych miejsc dla żydów, a jednocześnie uczelnie warszawskie przystępują do normalnych prac.

Tymczasem w wyniku zjazdu ukazała się znana już odezwa rektorów wszystkich wyższych uczelni a jednocześnie... zarządzenie, mocą którego wyższe uczelnie do świąt będą zamknięte.

Ponieważ z brzmienia odezwy rektorów wynika, że rektorzy wyższych uczelni zdają sobie sprawę z dążeń młodzieży akademickiej i rozumieją, że młodzież nie rezygnuje ze swych ideałów, i do tej rezygnacji zmuszać jej nie mają zamiaru, przeto zamknięcie uczelni na tak długi okres czasu musiało być podyktowane jakimiś względami „wyższymi” niezależnie od życia akademickiego.

Masą więc jest tylko, że „czynnik administracyjny” wpłynęły

na takie zarządzenie i w ten sposób pragną zmusić młodzież do kapitulacji? Jednak dotychczasowe doświadczenia pouczają nas, że młodzież akademicka nie rezygnuje ze swych dążeń i takie działania, na „przetrzymanie” nie da żadnych rezultatów poza stratami w nauce i przeniesieniem czasowym działalności młodzieży na teren nieakademicki.

Wykorzystywanie zaś tego rodzaju atutów jak wstrzymanie ulg kolejowych dla studentów Uniwersytetu jest istotnie dużą stratą dla młodzieży... materialną i o ile prawnie ma może zupełnie uzasadnienie, w rezultacie stanowiska młodzieży w niczym nie zmieni, a jedynie nazewnictwo robi wrażenie, złośliwej, ale niepoważnej szyskany.

## Na rozkaz Moskwy

### krw dla H szpanii

#### Młodzież francuska na usługach Kominternu

Z Moskwy padł rozkaz, mocą którego „Jeuneuse Communiste” (Komunistyczna młodzież francuska) ma złożyć bezpośrednio daninę krwi w wojnie hiszpańskiej.

Na rozkaz ten utworzono we Francji specjalne ośrodki, mające organizować oddziały młodych komunistów. Ośrodki te mają liczyć kierownictwo, na czele którego stoi dwunastu delegatów hiszpańskich i dwunastu przedstawicieli francuskiej młodzieży, komunistycznej. O znaczeniu, jakie przywiązuwane jest do powodzenia tej sprawy, świadczy fakt, że nad całą pracą sprawuje kontrolę najwyższą sam Andre Marty.

Wszystkie operacje finansowe, związane z przygotowaniem, powierzone są skarbnikowi krajowemu. W listopadzie Centralny Komitet moskiewski mógł już złożyć powinszowania kierownikom całej akcji. Praca bowiem nad organizowaniem oddziałów ochotniczych posuwa się naprzód.

### We własnej armii — pa yf zm

Jednocześnie praca wewnątrz kraju ma kierunek odwrotny. „Na czelny zadaniami młodzieży komunistycznej jest praca destrukcyjna armii państw kapitalistycznych” — mówi jeden z rozkazów Moskwy, do którego stosuje się Jeuneuse Communiste sekunduując wiernie w pracy swoim starszym towarzyszom — członkom partii.

Z tego grona rozchodzi się na wojsko francuskie zaraza pacyfizmu. Młodzi komuniści rozrzucają wszędzie, gdzie tylko mogą po koszarach i miejscach pobytu żołnierzy swoją trucicielską lekturę.

425 specjalnych grup ma powierzonych sobie pracę rozkładową w wojsku. Grupy te mają do swojej dyspozycji dziesiątki cyklistów, których zadaniem jest osłanianie według wystudiowanych metod

do najmniejszych szczegółów grup operujących w bliskości policji, albo przeciwników politycznych i wywoływanie zamieszek, w czasie których agitatorzy prowadzący „robotę” mieli by czas i możliwość ucieczki. Rzeczą zasadniczą jest, aby uciekający mogli unieść ze sobą cenny przede wszystkim „materiał”. W zaraźliwą się tego bibułowemu „materiał” komunistów wierzą mocno.

### G upy bojowe

Z drugiej strony jednak komuniści przygotowują swoją młodzież do akcji wojskowej w wypadkach, kiedy akcja ta może się stać potrzebna partii. Tak więc

Na str. 7 „Warszawskiego Dziennika Narodowego” z dnia 3 grudnia 1936 r. został zamieszczony artykuł p. t. „Śledztwo w sprawie blokady”. Cytuujemy końcowy ustęp tego artykułu:

„W poniedziałek prezes T-wa „Bratnia Pomoc” Stud. Uniw. Warsz. zawiadomił 10 studentów, członków zarządu Tow. — członków „Młod. Wszechpolskiej”, iż ich dymisja wniesiona w związku z postępowaniem prezesa T-wa jeszcze przed blokadą została przyjęta. Wobec tego Zarząd

stosownie do dyrektyw, idących z Moskwy, J. C. organizuje stowarzyszenia przysposobienia wojskowego.

Część całej tej akcji, kierowana jest bezpośrednio przez „Sport-Intern”, którego zadaniem jest organizowanie sportowych grup robotniczych. Sport-Intern ma swoich dwóch zasadniczych kierowników: jeden z nich mieszka w Pradze, i nazywa się Max Ascher, drugi, Paul Casteur rezyduje w Paryżu.

Młodzież komunistyczna Francji tworzy ponad to swoje autonomiczne organizacje, które przeprowadzają manewry.

## Ważne dla studentów Politechniki Warszawskiej

Wobec zawieszenia zajęć na wyższych uczelniach w Warszawie, wszyscy studenci Politechniki Warszawskiej, którzy mieli jeszcze przed zbliżającymi się feriami świąt Bożego Narodzenia zdawać egzaminy, winni się w tej sprawie zgłosić telefonicznie do odpowiednich zakładów lub do dziekanatów.

Ogłoszenie w tej sprawie, wydane przez Rektorat Politechniki Warszawskiej, zostało wywieszone w lokalu Ogniska Akademickiego Bratniej Pomocy Politechniki przy- ul. Koszykowej 80.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, że urzędowanie wszelkich agend i komisji Bratniej Pomocy Politechniki zostało przeniesione także do lokalu Ogniska Akademickiego i odbywa się codziennie jak zwykle w godzinach od 13.15 do 14.15.

Komisja Wydawnicza urzęduje codziennie i przyjmuje zamówienia na książki i wszelkie materiały telefonicznie. Zamówione przedmioty odbierać można codziennie w czasie urzędowania Bratniej Pomocy w Ogniskach Akademickich. Zamówienia zgłoszone między godz. 10 a 14 będą załatwiane jeszcze tego samego dnia.

## Dziwne stanowisko

Jak nas informują po słynnej „likwidacji” blokady Uniwersytetu w Warszawie ks. biskup Szlagowski, jako dożywny opiekun młodzieży akademickiej, wystąpił z inicjatywą wydania przez przedstawicieli młodzieży odezwy do społeczeństwa. Odezwa ta miała na celu poinformowanie i uspokojenie opinii starszego społeczeństwa, poruszonej objawami rozbięcia wśród młodzieży narodowej, że jeżeli chodzi o walkę z zalewem żydo komunij i pracę nad realizacją idei narodowej w Polsce, cała młodzież akademicka stanowi jeden zwarty front.

W tym celu ks. biskup zaprosił na wspólną konferencję z jednej strony Prezesów Bratnich Pomocy Narodowych Związków Polskiej Młodzieży Radykalnej, a z drugiej strony przedstawicieli Sekcji Akad. Stronnictwa Narodowego i Młodzieży Wszechpolskiej.

Niestety konferencja taka nie doszła do skutku, gdyż Stronnictwo Narodowe, a zatem i Młodzież Wszechpolska odmówiły

wzięcia w niej udziału.

Mimo to jednak jesteśmy przekonani, że cała młodzież, a więc i ta stosunkowo b. nieliczna grupa, która jest związana ze Stronnictwem Narodowym w Warszawie rozumie, że jeżeli chodzi o walkę o najbardziej istotne zagadnienia w Polsce, a więc o odrodzenie narodu, jedynie jeden zwarty i jednolity front narodowy może przeciwstawić się skutecznie groźnemu Polsce niebezpieczeństwu.

W tym konkretnym wypadku zakaz organizacyjny wzięcia udziału w wystąpieniu całej młodzieży narodowej odniósł swój skutek. Młodzież nie może wspólnie wydać odezwy. Na przyszłość jednak jesteśmy przekonani, że zdrowy instynkt młodzieży Stronnictwa i jej zmysł solidarności nie da się ujarzmić zakazami partyjnymi.

Najogrodniej zaś określając stanowisko czynników określających Stronnictwa Narodowego w tej sprawie można je nazwać bardzo dziwnym.

## Międzynarodowa współpraca aeroklubów akademickich

Akademickie Stowarzyszenie Lotnicze w Budapeszcie postanowiło zwrócić się do Akademickich Aeroklubów w Polsce z prośbą o wzięcie udziału w ramach wielkiego święta sportowego, jakie ma się wkrótce odbyć w Budapeszcie. W święcie tym prawo podobnie wezmą również udział aerokluby akademickie Włoch i Niemiec.

Udział Polski w święcie wymienionym pragną Węgrzy uważać, jako początek nawiązania stałego kontaktu pomiędzy Aeroklubami Akademickimi obu państw.

## Oplatek na Politechnice

Dorocznym zwyczajem Bratnia Pomoc Politechniki urządza w dniu 23 b. m. o godz. 14 w lokalu „Ogniska Akademickiego” przy ul. Koszykowej 80 tradycyjny „oplatek”.

Uroczystość ta, na którą zaproszeni będą przedstawiciele władz akademickich Politechniki, urządzana jest dla wszystkich, poza stających na Święta Bożego Narodzenia członków Bratniej Pomocy. Zgłoszenia przyjmuje codziennie kancelaria „Ogniska” w godzinach od 12-tej do 15-tej. Udział w uroczystości jest bezpłatny.

„Bratniak” został zdekompletowany i znalazł się w rękach wyłącznie t. zw. „starych radykałów”. Naturalnie młodzież akademicka nie może tolerować takiego faktu, gdy tylko będzie możliwość zwolnienia Walnego Zebrania „Bratniej Pomocy”, skończy się ten okres prowizorium i zgodnie z istotną wolą Młodzieży Akademickiej wybrze rzeczywiste narodowy Zarząd „Bratniej Pomocy”.

Sprawa ta przedstawia się w rzeczywistości jak następuje:

W dniu 12 ub. m. na terenie wyższych uczelni została rozkolportowana ulotka w treści swej atakująca prezesów Bratnich Pomocy. Cytuujemy „ciekawsze” ustępy ulotki:

„poszli na uroczystość wręczenia buławy, choć była to uroczystość nie tyle wojskowa, ile sanacyjna. Poszli, oyszanę w jednym szeregu z delegacjami żydowskimi... stwierdzamy, że stanowisko prezesów nie jest zgodne ze stanowiskiem ogółu młodzieży akademickiej...” „Polska młodzież akademicka”.

Prezes „Bratniej Pomocy” Uniwersytetu, podobnie jak prezesi innych „Bratniaków” podał się do dymisji. Zarząd „Bratniej Pomocy” (25-osobowy) jednomyślnie dymisji nie przyjął i uchwalił mu jednomyślnie votum zaufania. Członkowie Komisji Kontrolującej na posiedzeniu w dniu 20 ub. m. uchwalili wniosek, w którym stwierdzili, że solidaryzują się z wystąpieniem prezesa oraz wyrażają mu pełne zaufanie i słowa uznania za dotychczasową pracę. Za wnioskiem głosował również przewodniczący komisji p. Jerzy Krajewski, członek Stronnictwa Narodowego. Na wniosek prezesa p. Stanisława Boczyńskiego Zarząd „Bratniej Pomocy” postanowił zwołać nadzwyczajne Walne Zebranie, w sprawie wspomnianej ulotki, by sprawdzić, czy ogół młodzieży solidaryzuje się z wystąpieniem Prezesów Bratnich Pomocy.

Na Walnym Zebraniu, w którym uczestniczyło około 1000 członków „Bratniej Pomocy” tylko niewielka grupka młodzieży podzielała „stanowisko” zajęte przez „anonymowych” autorów ulotki — większość zaś (ponad 80 procent) uczestników zebrania w dobitny sposób dawała wyraz solidarności z wystąpieniem prezesów, a zaufanie dla prezesa Boczyńskiego wyrażała hucznymi oklaskami za każdym razem, gdy tylko pojawił się na mównicy.

Istotnie, na Walnym Zebraniu 10 członków Zarządu i 8 członków Komisji Kontrolującej (wśród nich p. Jerzy Krajewski) zgłosiło swoją dymisję, motywując ją tym, że w ten sposób protestują przeciwko wprowadzaniu „polityki na teren T-wa”. Zapewnie niezrozumiałe i bezsensowne stanowisko „apolitycznej grupy” spotkało się ze śmiechem i gwizdem zgromadzonych. Stanowisko zajęte przez anonimowych autorów w ulotce popierali na Walnym Zebraniu jedynie członko-

wie Młodzieży Wszechpolskiej (Stronnictwa Narodowego). Mając zaś przeciwko sobie większość zgromadzonych i obawiając się klęski, usiłowali przez zakończenie spokoju obrad Walnego Zebrania (okrzyki, zamieszanie itp.) przerwać je, wreszcie nie mając innego sposobu wybrnięcia z sytuacji ogłosili — blokadę.

Nie więc dziwne, że zarówno Zarząd Towarzystwa, jak i Komisja Kontrolująca przyjęła dymisję tych członków, których stanowisko nie było podzielane przez uczestników Walnego Zebrania — którzy inne stanowisko zajęli na zebraniu Zarządu i Komisji Kontrolującej, a inne na Walnym Zebraniu. Dali oni dowód swoim zachowaniem na Walnym Zebraniu, że występują przeciwko prezesowi, że pod płaszczykiem „apolityczności” poparli wyraźną rozgrywkę polityczną, jaką bez wątpienia było wydanie szkalującej ulotki. Chodziło tutaj o to, by za wszelką cenę odzyskać utracony wpływ na młodzież przez Stronnictwo Narodowe, by zwalczyć młodzież narodową - radykalną, która skupia się w szeregach Związku Narodowego Polskiej Młodzieży Radykalnej, i która to w większości jest reprezentowana w Bratniej Pomocy, oraz innych organizacjach akademickich. Wśród 10 członków Zarządu nie wszyscy są, jak to podaje „Warsz. Dziennik Narodowy” członkami Młodzieży Wszechpolskiej, jest kilku zupełnie nie związanych ze Stronnictwem Narodowym, którzy być może nieświadomie dali się wciągnąć w całą tę grę. Dokompletowanie Zarządu i Komisji Kontrolującej odbędzie się zgodnie z art. 17 Statutu T-wa i art. 55 Ordynacji Wyborczej, które mówią:

„o ile w stowarzyszeniu obowiązują wybory proporcjonalne, uzupełnienie następuje przez powołanie najbliższej koleiny osoby z tej samej listy, z której wszedł jej poprzednik, w pozostałych wypadkach władze uzupełniają się drogą kooptacji”.

Dotychczasowa działalność Towarzystwa „Bratnia Pomoc S. U. J. P.” spotyka się z pełnym uznaniem całej polskiej młodzieży akademickiej. Próby utrudniania jej pracy muszą spotkać się z silnym protestem ogółu. Ustąpienie niewielkiej grupki malkontentów z władz Bratniej Pomocy należy powitać z radością.

Dowiadujemy się, że na skutek zarządzenia Kuratora T-wa prof. dr Władysława Tatkiewicza zgodnie z art. 17 statutu T-wa i 55 ordynacji wyborczej zostali dokooptowani do władz T-wa następujący osoby: PP. Palczanka Halina, Szczesniowski Zdzisław, Grzybek Tadeusz, Kozakiewicz Kazimierz, Skirgiełło Aldona, Siodorski Bolesław, Jurewicz Władysław, Tatur Henryk, Ryteł Kazimierz, Mączewski Juliusz.

## Jubileusz „Iuventus Christiana”

W dniu 8 b. m. odbyła się uroczystość 15-lecia istnienia akademickiej organizacji katolickiej „Iuventus Christiana”, która stawia sobie jako cel: wyrobienie inteligencji katolickiej, ludzi czystego sumienia i swych zadań.

„Iuventus” jest jedną z najstarszych liczebnie organizacji katolickich. Daje jej ogólną stanowią Związek Seniorów — Iuventus Christiana oraz Koła Wiedzy Religijnej, stworzone przez seniorów wśród starszego społeczeństwa.

W 15-tą rocznicę swego powstania „Iuventus Christiana” podejmuje na ofiarowanym placu w pobliżu Warszawy budowę domu rekolekcyjno-wypoczynkowego dla

młodzieży akademickiej. Dom ten ma się stać jeszcze jednym ośrodkiem pracy iuventusowej.

Uroczysta akademicka jubileuszowa odbyła się w sali Domu Katolickiego o g. 17-iej. Na akademii przybyli II. EE. Arcybiskup Ropp, Biskup Szlagowski i charge d'affaire ks. prałat Paccini, rektorowie i profesorowie wyższych uczelni warszawskich. — Przemówienia wygłosili J. E. Ks. Biskup Szlagowski, prof. Tretak, prezes Boczyński i rektor Detkens. Tow. Spiewacze „Ambrosianum” wykonało kilka pieśni.

Bardzo liczny udział w tych uroczystościach świadczy o ogromnej popularności, jaką cieszy się „Iuventus Christiana” wśród młodzieży akademickiej.

## Górnicy żądają zniesienia turnusów i święta ek

Górnicy kopalni „Skarbofermu” wysunęli żądanie zniesienia urlopów turnusowych i t. zw. bezpłatnych urlopów tygodniowych. W związku z tym odbyła się u komisarza demobilizacyjnego konferencja z udziałem przedstawicieli robotników i władz „Skarbofermu”. Dyrekcja kopalni zobowiązała się znieść bezpłatne urlopy tygodniowe, a odnośnie turnusów

to uzależnienie ich będzie możliwe jedynie na każdorazowe zezwolenie komisarza demobilizacyjnego.

W czasie tej konferencji przedstawiciele górników poruszyli również sprawę warunków pracy w opalinach S. A. „Giesche”. Dyrekcja tej kopalni nie bez pewnego oporu zobowiązała się przeprowadzić zmiany, aby usunąć niełogania.

## Osatn'e dni taniej sprzedaży wartościowych dzieł sztuki

O kulturze domu świadczą znajdujące się w nim dzieła sztuki. To też posiadanie takich dzieł jest gorącym pragnieniem każdego kulturalnego człowieka. Realizację tego pragnienia utrudniała w latach ostatnich bardzo poważnie ciężka sytuacja finansowa inteligencji.

Licząc się z tą sytuacją Komitet Przyjaciół Sztuki w Warszawie, w porozumieniu z organizacjami artystów malarzy, rzeźbiarzy i grafików zorganizował w roku bieżącym wielką tanią, przedgwiazdkową sprzedaż dzieł sztuki. Sprzedaż tych dzieł (obrazy, rzeźby, drzeworyty, akwaforty) odbywa się w małym salonie „Zachęty” (Królewska 17) i Salonie Sztuki Cz. Garlińskiego (Mazowiecka 8) codziennie w godzinach od 10 rano do 9 wiecz. Są to dzieła najpoważniejszych artystów - plastyków wystawiających stale na oficjalnych salonach i niejednokrotnie nagradzanych. Ceny są następujące:

obrazy w cenie: zł. 25.—, 50.—, 75.— i 100.—  
rzeźby w cenie: zł. 75.—, 100.— i 150.—  
drzeworyty zł.: 7.50 i 10.—

Zaznaczamy, iż tania sprzedaż dzieł sztuki zamknięta zostanie już w sobotę dnia 12 b. m. wobec czego ci wszyscy, którzy pragną wykorzystać tę niezwykłą okazję powinni niezwłocznie udać się do jednego z wyżej wymienionych salonów, celem obejrzenia i nabycia dzieł sztuki.

Wstęp na wystawę jest bezpłatny, a dzieła sztuki nabywać można za okazaniem kuponu wyciętego z naszego wydawnictwa, który to kupon niżej zamieszczamy.

## KUPON

wydawnictwa „ABC”

upoważniający okaziciela do nabycia w okresie od 5 do 12.XII. 1936 r. jednego dzieła sztuki po niższej cenie w salonie sztuki „Zachęty” (Królewska 17) i salonie sztuki Cz. Garlińskiego (Mazowiecka 8).